Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 254. Lwów, Piątek dnia 10. Listopada 1922. Rok XL.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we l
2.700 Mk., z (
do domu 3.0
z przesyłką w
3.'00 Mk. w
państwach 4.
Za zmianę a
płaci się 1
Cena nu
120 Mkp.
Konto czekowe P.K.O. 140.561.

[illegible]R LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 4—5. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 79.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Prawica wygrała bitwę, ale przegrała wojnę.

Temi słowy scharakteryzował dziś w rozmowie wynik wyborów pewien, ongi czynny i znany polityk, dziś inteligentny i czujny obserwator życia politycznego. Twierdzenie to jest najzupełniej słuszne i da się uzasadnić faktami.

Przypatrzmy się w sposób szkicowy wynikowi wyborów w poszczególnych prowincjach państwa. We wschodniej Małopolsce, na gruncie od dłuższego czasu nieuprawianym, na którym czasu konserwa wespół z endecją, a potem wypadki wojenne zatamowały rozwój samodzielnego, niekrępowanego życia politycznego, na gruncie więc żyznym i zapowiadającym plon bardzo obfity, odnieśli ludowcy względny sukces, a mogliby uzyskać pełne zwycięstwo na każdem polu, gdyby nie załamanie się ideowej roboty z powodu brylizmu. Należy tu więc wiele zmienić, naprawić i odrobić. Mniejszemu udziałowi ludności w wyborach, który można było powiększyć przy umiejętnej, wczas rozpoczętej polityce narodowościowej, zawdzięczają doskonale zorganizowani sjoniści swój wielki sukces wyborczy.

W zachodniej Małopolsce ludowcy Piasta uzyskali największą ilość głosów. Grupa Stapińskiego z powodu rozłamu i zmiennej linii politycznej prawie kompletnie została zniesiona. Grupa Putka, współdziałająca z Wyzwoleniem uzyskała 1—2 mandatów. Ale skonstatować należy wdarcie się endecji i katolicko-ludowych dra Matakiewicza do całego szeregu okręgów. Należy więc użyć wszelkich środków zewnętrznych i wewnętrznych, o ile o stronnictwo ludowe idzie, by położyć kres tej konsekwentnie rozszerzającej się inwazji.

Górny Śląsk, podobnie jak przy wyborach do sejmu wojewódzkiego, dał przewagę prawicy, idącej pod komendą Korfantego do walki. W Poznańskiem prawica zepchnęła N. P. R. na plan drugi. Mimo to w zestawieniu ze składem poprzedniego sejmu, N. P. R. uzyska tu większą ilość mandatów, gdyż z posłów N. P. R. powołanych do konstytuanty, tylko dwu, pp. Herz i Nader, dochowało wiary sztandarowi partyjnemu. Rossetowskie Zjednoczenie mieszczańskie, które na przynętę przybrało sobie patrona w osobie gen. Muśnickiego, zniknęło z powierzchni. Z P. S. L. wybrany został ponownie pos. Sikora. Na Pomorzu N. P. R. utraciła przewagę swą na rzecz endecji.

W Wileńszczyźnie P. S. L. Piasta swój stan posiadania (5 mandatów) utrzymało. Wyzwolenie swój (1 mandat) znacznie powiększy. Na kresach obraz wyników nie jest jeszcze dokładny.

Głównem polem walki było b. Królestwo. Należy tu skonstatować, że Wyzwolenie na północy na ogół wyszło obronną ręką, na południu nie osiągnęło w pełni spodziewanego zwycięstwa. P. S. L. Piast na całym terenie poniósł poważne straty. Brylizm nie usunięty w czas stał się tu kulą u nogi mającego na tym terenie wielką przyszłość stronnictwa. Endecja w Królestwie powiększyła swoje kadry poselskie przedewszystkiem kosztem skulszczyków, którym wyborcy.

Wyniki wyborów z całej Polski.

Małopolska.

P. S. L. zyskało 20 mandatów.

RZESZÓW — OKRĘG 47.

Lista nr. 1 — 5 mandatów, lista 8 — 1 mandat, lista 28 — 1 mandat.

PRZEMYŚL — OKRĘG 48.

Lista nr. 1 — 2 mandaty, lista 2 — 1 mandat, lista 8 — 1 mandat, lista 13 — 1 mandat, lista 17 — 1 mandat.

SAMBOR — OKRĘG 49.

W okręgu samborskim brak jeszcze sprawozdań z kilku obwodów. Przypuszczalny wynik przedstawia się następująco: **lista nr. 1 — 2 mandaty,** lista 8 — 1 mandat, lista 17 — 1 mandat, lista 26 — 1 mandat.

LWÓW POWIAT — OKRĘG 51.

Komunikat urzędowy: W okręgu lwowskim zamiejskim lista nr. 1 uzyskała 4 mandaty, lista 2 — 1 mandat, lista 8 — 1 man., lista 17 — 1 man.

STRYJ — OKRĘG 52.

8. Godz. 20.10. W okręgu stryjskim uprawnionych do głosowania było 253.552 wyborców, oddano 100.701 głosów, ważnie oddanych głosów było 99.301. Mandaty uzyskały następujące listy: nr. 17 dr. Reich Leon 25.308 głosów i dr. Ringel Michał 12.654 gł., nr. 8. Dunin Ludwik 20.584 gł. Lista nr. 2. Moraczewski Jędrzej 19.916. lista nr. 1. dr. Targowski Tadeusz 15.447, lista nr. 24. (chliborobów) ks. Ilków Mikołaj, gr. kat. proboszcz z Babina, pow. Kałusz, 11.864. Na uwagę zasługuje fakt że ludność ruska brała w wyborach tłumny udział, w szczególności w pow. turkeckim, gdzie w licznych gminach **udział wynosił około 100 proc. ludności ruskiej.**

STANISŁAWÓW — OKRĘG 53.

Wedle nieoficjalnych jeszcze obliczeń, ale posiadających wielkie prawdopodobieństwo lista 17 (sjoniści) uzyskali 3 mandaty. Partja chliborobów (lista 25) uzyskała 3 mandaty, lista 8 — 2 mandaty, lista 1 — 1 mandat. Udział w głosowaniu był wielki. Ludność rusińska mimo terroru ze strony różnych agitatorów z całą powagą, a nawet zapałem brała udział w wyborach.

TARNOPOL — OKRĘG 54.

Godz. 12.20. Definitywny wynik wyborów nie jest jeszcze znany. Lista nr. 1 uzyska prawdopodobnie 5 mandatów. Lista nr. 8 — 3. Lista nr. 17 2. Z innych list największą ilość uzyskała lista chliborobów (nr. 24), a mianowicie 9.000 głosów. Ponieważ część wyborców ruskich głosowała za listą nr. 1, przeto kandydat ruski nie przejdzie.

ZŁOCZÓW — OKRĘG 55.

Wynik nie jest jeszcze znany. Dotychczasowe obliczenia wykazują, że lista nr. 1 ma tam duże wielkie szanse. Lepiej przedstawiają się widoki list nr. 17 i 8, które mają tam prawie równe szanse. Lista nr. 26 (chliborobów) uzyska prawdopodobnie 7 do 8 tysięcy głosów, kandydat ruski jednak nie przejdzie.

B. Kongresówka.

WARSZAWA POW. — OKRĘG 2.

Wyniki wyborów z powiatów warszawskiego, nowomiejskiego i radzymińskiego: lista nr. 1 11.226, nr. 2 — 14.469, nr. 3 — 11.567, nr. 8 — 76.674, nr. 16 — 12.189. Wobec tego przypada na listę nr. 8 — 4 mandaty, nr. 2 — 1 mandat.

ŁOWICZ — OKRĘG 11.

Na podstawie danych komisji wyborczych okręgu łowickiego bez obliczenia głosów 2 powiatów, wyniki przedstawiają się następująco: Głosów oddano 40.800. Lista nr. 1 otrzymała 13.601, 2 — 3.923, 3 — 5.002, 4 — 66, 5 — 115, 7 — 105, 8 — 14.609, 11 — 157, 12 — 541, 15 — 676, 16 — 2.276, 20 — 6, 23 — 24 Ostateczne obliczenie głosów nastąpi w piątek o godz. 12 w poł.

BŁONIE — OKRĘG 12.

Na ręce generalnego komisarza wyborczego nadeszła wczoraj następująca wiadomość o wyniku wyborów w okręgu (Błonie—Grodzisk): Lista nr. 1 — 1 mandat (Marjan Cieplak), lista nr 2 — 1 mandat (Kazimierz Dobrowolski), lista nr. 3 — 1 mandat (Stanisław August Thugut), liste nr. 8 — 3 mandaty (ks. Marceli Nowakowski, Wacław Bittner i Wojciech Wojciechowski).

ŁÓDŹ POWIAT — OKRĘG 14.

Na 201.227 uprawnionych do głosowania głosowało 166.806. Oddano głosów: lista nr. 1 — 28.288, lista 2 — 15.396, lista 3 — 18.618, lista 4 — 557, lista 5 — 1.733, lista 7 — 11.524, lista 8 — 63.476, lista 11 — 455, lista 12 — 1.632, lista 14 — 637, lista 15 — 6, lista 16 — 33.773, lista 18 — 40. lista 23 — 182 Wybrani zostali z listy nr. 1: red. Henryk Wyrzykowski, z listy 3: Zygmunt Nowicki, z listy 8: Kazimierz Rogoszewski, Henryk Lipski i Franciszek Rąb, z listy 16: August Utca.

(Ciąg dalszy na str. 3)

——oo——

niezadowoleni z powodu ich chwiejnej i zmiennej polityki, zgotowali zupełny pogrom. Przepadli wszyscy przywódcy grup, ks. Bliziński, b. wicemarszałek Maj, Wojdaliński, ks. Starkiewicz. Okręgi skulszczyków opanowała bez trudu endecja. P. Ponikowski, jako jeden z niedobitków zdołał uzyskać mandat na prowincji. P. P. S. poniosła bardzo poważną klęskę w okręgu łódzkim miejskim i wiejskim, w których nie zdobyła ani jednego mandatu. Powodem tego jest fakt, że magistrat był w rękach socjalistów, a magistraty, jak wiadomo, nigdzie nie są popularne. Posiadanie władzy mści się na jej posiadaczach przedewszystkiem tam, gdzie społeczeństwo jest mniej wyrobione pod względem politycznym. Klęskę jednak po miastach powetowali sobie socjaliści w okręgach wiejskich, gdzie dzięki agitacji wśród służby folwarcznej uzyskali szereg nowych mandatów. N. P. R. w b. Królestwie wychodzi z wyborów osłabiona. Z 5 mandatów, które posiadała w poprzednim sejmie w okręgu łódzkim miejskim i wiejskim (3+2) utrzymała się przy 2 w mieście. Przepadł jeden z jej przywódców, dr. Fichna. P. Waszkiewicz został ponownie wybrany. — Rezultaty wyborcze komunistów są znikome.

Prawica przypuściła generalny szturm, by dostać władzę w swe ręce. Wytężyła wszystkie siły w stopniu, na który się już nie prędko zdobędzie. Skupiła swoje szeregi i poprowadziła je do boju w karnym, ślepo komendy słuchającym ordynku. Rzuciła setki miljardów, zebrane przez fabrykantów, wielkich kupców, obszarników i paskarzy, na agitację, bibułę, korupcję. Warunki sprzyjały jej, jak to zdaje się już nigdy nie będzie miało miejsca. W rydwan swój wprzęgła wpływy duchowieństwa, wielkich posiadaczy, urok monopolizowanych bezprawnie przez potężną liczebnie jej prasę i agitację haseł narodowych i religijnych, które w interpretacji endeckiej, obliczonej na ciemnotę, demagogię, wyrodziły się w ciemny klerykalizm i bezmyślny szowinizm. W śmiertelnej walce o władzę użyła i nadużyła wszystkich sił, źródło swe mających po za nią — i nie uzyskała większości, mimo, że obóz demokratyczny, pokłócony, poróżniony, przedstawiający pożałowania godny obraz dezorganizacji i rozsypki, czynił mimowoli wszystko, by na jej stronę przechylić zwycięstwo. Nie zdołała zwyciężyć, a więc poniosła klęskę. Obóz demokratyczny, łącznie wzięty, o ile będzie solidarny, będzie miał więcej posłów od prawicy, lecz żadna z obu wielkich grup nie będzie posiadała większości. Fakt ten w związku z pojawieniem się bardzo silnego klubu mniejszości narodowych, utrudni w wysokim stopniu problem utworzenia większości i rządu.

Z świeżych doświadczeń musi demokracja skorzystać. Musi się zorganizować, połączyć, ożywić, odrzucić balast wewnętrzny. Czeka ją praca wewnętrzna i zewnętrzna, w sejmie i kraju, której musi dokonać dla dobra społeczeństwa, narodu — i państwa. **W. J.**

—oo—

Przegląd światowy.

P. LOUCHEUR NIE WIERZY W NAWIĄZANIE STOSUNKÓW Z ROSJĄ.

W wywiadzie z „New Jork Herald" p. Loucheur oświadczył, że natychmiastowe podjęcie stosunków z Rosją uważa za niemożliwe, o ile Rosja nie przeprowadzi reformy systemu monetarnego na silnych podstawach. W Rosji bolszewizm uległ ewolucji z chwilą, gdy część kapitału rosyjskiego przeszła w ręce obcego kapitału. Komunizm, który jedynie w Rosji mógł mieć powodzenie i tam zbankrutował.

DROŻYZNA A PRZEMYSŁ NIEMIECKI.

Niemcy przeżywają zjawisko, które my tak dobrze znamy. Gwałtowny spadek marki niemieckiej wywołuje wśród warstw średnich i inteligencji prawdziwą rozpacz. Robotnicy ratują się w ten sposób, że taryfy swoje układają już nie na miesiąc, ale na tydzień. Komisje taryfowe są zawalone robotą. Jeszcze nie ukończono jednej taryfy, gdy w tem pojawiają się nowe żądania i niszczą pracę poprzednią.

Przemysł niemiecki narzeka głośno na spadek waluty, jednakże żale te są nieuzasadnione. Inicjatywa stabilizacji marki wychodzi — rzecz dziwna — nie od strony wielkiego przemysłu, lecz od związków zawodowych. Niedawno trzy wielkie związki zawodowe: socjalistyczny, chrześcijański i Hisch-Dunkerski zwróciły się do rządu z energicznem żądaniem, by jak najrychlej przystąpić do stabilizacji marki. Dlaczego przemysł wielki milczy, to wyjaśnić może poniekąd maleńka statystyka, którą zdradził, niechcąco może, jeden z redaktorów „Frankf. Ztg.", który, nie wymieniając nazwiska, stwierdza, że pewna gałąź przemysłu niemieckiego podniosła swoją produkcję o 70 proc. po nad poziom przedwojenny. Na ogół przemysł zachodni zwiększył swą produkcję o 90 proc., północny o 70 proc., południowy o 60 proc. ponad poziom przedwojenny. Autor ów również zdradził, że przemysłowcy na akcję, wszczętą przez rząd celem statystycznego ustalenia wzrostu produkcji niemieckiej, odpowiedzieli zwykłym sabotażem. Niemcy narzekają, że odcięto im rewiry węglowe i że skutkiem tego muszą węgiel sprowadzać z Anglii, gdy tymczasem „Frankf. Ztg." stwierdza, że na hałdach nagromadzone są całe góry węgla i górnicy umyślnie uchylają się od pracy nadliczbowej, by nie sprowadzić bezrobocia.

Wobec tych faktów wszelkie alarmy o ruinie ekonomicznej Niemiec są przeważnie sztuczne i obliczone ad captandam benevolentiam komisji reparacyjnej, która, jak z dotychczasowego jej stanowiska wynika, nie bierze sobie tego zbytnio do serca. Niemcy jedną ręką proszą o pożyczkę, a drugą podważają własną markę, wiedząc o tem dobrze, że wzrost przemysłu i potanienie produkcji rujnuje przemysł koalicyjny i zabiera mu rynki zbytu. **I. K.**

KONFERENCJA LOZAŃSKA.

Dyplomatyczny korespondent „Observera" zapowiada, że konferencja lozańska będzie miała charakter światowej konferencji politycznej. Zdaniem jego, dzięki ostatniej podróży Herriota, Francja zbliży się do Rosji i do Turcji.

Jednak już dziś przeczuć można, że między Rosją a Turcją wybuchnie spór o cieśniny. Równocześnie państwa bałkańskie Serbja, Rumunja, Grecja, Bułgarja utworzą blok w obronie swych interesów. Konferencja będzie wielką dyplomatyczną bitwą.

AMERYKA W LOZANNIE.

Wiadomo, że Ameryka weźmie udział w konferencji lozańskiej w roli nieoficjalnego obserwatora ze względu na kwestje interesujące ją bezpośrednio. Sprawy, które interesują ją specjalnie są: 1) opieka nad towarzystwami dobroczynnemi, naukowemi, artystycznemi, 2) gwarancje dla mniejszości, 3) gwarancje wolności cieśnin, 4) zapewnienie swobody badań archeologicznych.

BLOK NARODOWY FRANCUSKI ZAGROŻONY.

Grupa porozumienia republikańsko-demokratycznego pod przewodnictwem Fr. Arago, która stanowi jądro t. zw. bloku narodowego w parlamencie francuskim, zagrożona jest rozbiciem. Skrzydło jej lewe ma zamiar odłączyć się stanowczo od żywiołów reakcyjnych. Dotąd 30 członków grupy zadecydowało rozłam pod przewodnictwem posłów: Bonnevay, Leredu i Rollin. O ile grupa secesjonistów nie utworzy nowego stronnictwa połączy się z republikanami lewicowymi.

EXPOSE OBU ADWERSARZY.

W mowie wygłoszonej przed wyborcami dnia 8. bm. w Castle, L. George określając stanowisko swoje i swoich przyjaciół oświadczył między niemi, że wie z 6-letniego doświadczenia nabytego w czasie sprawowania rządów, jak wielkie trudności ma rząd do zwalczenia. Francja, Włochy i Niemcy miały po kilka gabinetów od początku

SALON JESIENNY 1922.

KRAJOBRAZ.

II.

Omówieni artyści choć opierają się na realizmie, przecież wychodzą poza niego. Dla żadnego z nich nie jest jedynym celem przedmiotowo wierne odtwarzanie przyrody. Na czoło zagadnień wysuwają się u nich bądź stosunki jakościowe barw (Weiss), bądź wrażenie przestrzeni (Filipkiewicz, Ziomek), wreszcie wartości dekoracyjne (Kędzierski, Sichulski).

Nie można tego powiedzieć o pozostałej grupie pejsażystów. Przedstawienie wycinka rzeczywistości, to nagół jedyny ich zamiar artystyczny. Są to skrajni realiści.

P. Batowski w swych małych krajobrazach lubuje się w ujmowaniu jakiegoś szczegółu widzianego z bliska: fragmentu zagrody wiejskiej lub motywu parkowego. P. **Cieślewski** z Warszawy dał w jasnej tonacji notatki akwarelowe oparte na motywach architektonicznych. P. **Gawlikowskiego** „Przed zachodem" jest kontrastem tonów zimnych i jasnych, zieleni wnętrza lasu, wpadającej w odcień szafiru i czerwieni plam, które rzuca zachodzące słońce na ogołocone pnie drzew. P. **Gałek** pokazał nam jeszcze jeden motyw tatrzański: „Czarny Staw nad Morskiem Okiem" w charakterystycznej tonacji jasno-brunatnej. Małe pejsaże p. **Grombeckiego z Warszawy** posiadają cechy techniki litograficznej („Krowy"). P. **Harasimowicz** wzbogacił kolekcję swych pejsaży o nowe oparte na motywach ze Szczawnicy. P. **Janowski S.** pokazał nam niezłe notatki akwarelowe z wybrzeża włoskiego. W barwie dekoracyjnie uproszczone są małe pejsażyki p. **Jarosiewicza.** Dekoracyjność ich potęguje stała domieszka bieli kryjącej, co obrazom jego nadaje niekiedy charakter naklejanek. P. **Kamienobrodzkiego** „W kuźni" odznacza się dokładną akwarelową techniką miniaturową. P. **Kitz** w swych impresjach malarskich podejmuje jeszcze raz zagadnienie impresjonizmu niemieckiego w interpretacji Menzla. Ważnym czynnikiem ekspresyjnym jest tu materjalność samej farby olejnej, kładzionej grubo. Załamujące się na grudach farby światło potęguje plastyczność przedstawienia.

Z licznym zbiorem wystąpił p. **Klar,** absolwent Akademji krakowskiej, uczeń Weissa i Kamockiego, wystawiając około 20 dużych płócien. Wyróżniają się one dodatnio wśród bardzo wielu wystawionych prac, jako świadectwo poważnego wysiłku. Stosunek p. Klara do sztuki jest naskroś szczery. Widać wiele sumiennej pracy, a fakt ten pozwala żywić słuszną nadzieję, że młody artysta przezwycięży wszystkie trudności i osiągnie pełny sukces. P. Klar lubuje się w szerokich, jednolitych barwnie płaszczyznach rzec można w monochromiach. Harmonje barwne stonowane domieszką barwy szarej sprawiają wrażenie, jakby krajobrazy te były malowane w atmosferze pracowni. Trzeba je koniecznie oglądać w jasny dzień słoneczny, inaczej wywołują wrażenie jakby były pokryte pyłem. P. **Kratochwila Widymska** wystawiła „Snopy" i „W lesie". Krajobrazy p. **Kwiatkowskiego** cechuje łatwość i pewność techniczna. P. **Łotocki** pojmuje swe krajobrazy wyłącznie jako zagadnienia kolorystyczne i dochodzi w tem przedsięwzięciu do doskonałości w obrazie „Opór w Skolem", gdzie szafirowa wstęga rzeki łączy się w akord malarski z żółcienią piaszczystego brzegu.

P. **Malski** jest w swych pejsażach dość powierzchowny. Jedynie „Para roboczych" jest pojęta sumiennie. P. **Olpińskiego** studja głów męskich są jedynie poprawne, patrząc zaś na jego studja pejsażowe akwarelą nie można opanować uczucia rozczarowania. Pośpiech znaczy je piętnem powierzchowności. P. **Pautsch** wystawił szkic „Widok z Torunia". P. **Popowskiego** „Zygmunt i Bernardyni" nabiera charakteru symbolicznego przez ekspresję gestu pomnika Zygmuntowego i zanurzenie całego motywu w ciemnościach nocy, gdzie srebrne odblaski księżycowego światła z pod zasłony mlecznych chmur rysują mgliste sylwety przedmiotów. P. **Podgórski** z Warszawy w „Panoramie Tatr wschodnich" podejmuje trudne zadanie wydobycia wartości przestrzennych zapomocą stopniowania odcieni i natężenia jednej barwy niebieskiej. Trudność polegała na takiem zróżniczkowaniu owej barwy, której artysta użył zarówno do malowania pasma górskiego, jak i nieba — by nie popaść w monotonję. Uniknął jej między innemi przez użycie akcentów o napię-

wojny. L. George daje wyraz zdziwieniu, że tylko jedna Anglia w ciągu 6 lat obeszła się bez zmiany rządu. Po tych pustych frazesach powiedział jeszcze stary expremjer, że czuje się na siłach do objęcia gabinetu.

Bonar Law zaś w przemówieniu swem zbijał energicznie twierdzenia L. Georgea i Chamberlainea w sprawie polityki rządu na Wschodzie. B. Law **zarzucił Georgeowi**, że w przededniu konferencji w kwestji wschodniej **atakował Turcję i Francję.** Mowca dodał, że bezsprzecznie stanowisko Georgea w czasie ostatn. kryzysu na Wschodzie i jego przygotowania wojenne w Konstantynopolu nie były temi czynnikami, które uratowały sytuację. Wszystkie zarządzenia zostały powzięte przez przedstawicieli państw sojuszniczych w Konstantynopolu w ścisłem porozumieniu wzajemnem. W końcu oświadczył Bonar Law, że **kluczem sytuacji na Wschodzie** jest nie Konstantynopol, lecz **Londyn, Paryż i Rzym**, idea zaś przewodnią naszej polityki jest przekonanie, iż **musimy pracować zgodnie z sojusznikami**, w przeciwnym razie bowiem zapanuje w Europie zupełny chaos.

KANDYDATURY.

Wedle oficjalnych danych o ilości kandydatów, wyznaczonych przez 4 główne partje polityczne konserwatyści zgłosili 483 kandydatów, liberali narodowi czyli liberali stronnictwa L. Georgea 178 mandatów, liberali niezależni czyli liberali stronnictwa Asquitha 325, Labour Party 416, inne partie 42. Razem 1.444 kandydatów.

ZAŻEGNANIE STRAJKU WĘGLOWEGO W ZAGŁĘBIU.

W związku z wybuchem strajku górników zagłębia dąbrowskiego i chrzanowskiego wydelegowało min. pracy do zagłębia głównego inspektora pracy p. Klota, celem zażegnania wybuchłego strajku. Po dwudniowych pertraktacjach udało się zawiązać porozumienie między stronami, tak, że 3. bm. o godz. 6 rano praca we wszystkich kopalniach w obu zagłębiach miała być podjęta na nowo i tegoż dnia miała być podpisana nowa umowa, obowiązująca od dnia 1. listopada br. do 1 maja 1923.

URLOP DLA EKSPORTERÓW JAJ.

Warszawa. (PAT) Ministerstwo przemysłu i handlu zawiadamia, że wszelkie podania **o wywóz jaj nie będą uwzględnione**, ponieważ całkowity przyznany kontyngent został wyczerpany. Zezwolenia, nie będą udzielane do wiosny 1923 r.

——oo——

...ciu kierunkowem poziomem, (co podkreśla również format obrazu kształtu wydłużonego leżącego prostokąta) skutkiem czego kompozycja cała została zrytmizowana w sensie dekoracyjnym. P. **Rosenfeld** K. dała rysunki piórkiem, p. **Rychter Janowska** motywy szlacheckich **dworów polskich**, p. **Tyszkowski** motyw z wybrzeża polskiego, p. **Jenerowicz** ilustracje Lwowa.

MARTWA PRZYRODA.

P. **Albinowskiej** dzwonki, floksy i róże na tle wnętrz nastrojowych jak zwykle o niezmiernej doskonałości. Niezmiernie subtelna w technice i barwie, jakby przedurchowiona „Lilja promienista" p. **Aneri** stylem przypomina Weissa. Żółte róże, margaretki, piwonje p. **Bergamanna** po akademicku poprawne. P. **Jodko Narkiewiczowej** piwonie chińskie jak prawdziwe. P. **Krupskiego** „Chryzantemy" o wybitnych walorach plastycznych. P. **Korwin-Piotrowskiego** „Dzwonki" o dużem poczuciu kolorystycznem. P. **Reyznera** „Róże" pozbawione są tej powierzchowności cechującej niekiedy tego malarza. Widać w nich nawskroś indywidualne ujęcie zarówno formy jak i barwy oraz spotęgowanie wartości plastycznych. „Róże białe" i „Astry" **Filipkiewicza** są rzeczywiście arcydziełami i wybijają się ponad wszystkie inne eksponaty tego rodzaju.

Władysław Juljusz Tarlecki.

——oo——

Wyniki wyborów z całej Polski.

B. Kongresówka.

KONIN — OKRĘG 15.

Komunikat urzędowy: Na 195.637 uprawnionych do głosowania. oddano 169.558 ważnych głosów. unieważniono 449 głosów. Lista nr. 1 otrzymała 15.663 głosy. lista nr. 2 — 25.798. nr. 3 — 28.973. nr. 4 — 699. nr. 5 — 1.861. nr. 7 — 3.195. nr. 8 — 55.804. nr. 11 — 637, nr. 12 — 12.433, nr. 15 — 225. nr. 16 — 24.865. nr. 23 — 5 głosów.

Lista nr. 8 otrzymała 3 mandaty (Wawrzyniec Sielski. rolnik, Aleksander Dzierżawski, starosta w Turkach, Stanisław Majewski. redaktor z Warszawy). lista nr. 3 — 1 mandat (Juljusz Poniatowski, agronom), lista nr. 2 — 1 mandat (Piotr Chałupko. występujący pod pseudonimem Kwapiński, prezes związku zawodowego robotników rolnych). nr. 16 — 1 mandat (Józef Spickermann, obywatel i właściciel realności w Łodzi).

KALISZ — OKRĘG 16.

Na podstawie dotychczasowych obliczeń komisji okręgu kaliskiego lista nr. 1 otrzyma 1 mandat, 3 — 2, 8 — 2, 16 — 1 mandat.

PIOTRKÓW — OKRĘG 18.

Na zasadzie dotychczasowych obliczeń okręgu piotrkowskiego lista nr. 8 otrzyma 3 mandaty, 3 — 2, 2 — 1 mandat. Oficjalne wyniki wyborów zostaną ogłoszone dziś.

KIELCE — OKRĘG 20.

Wedle tymczasowych zestawień lista nr. 8 otrzymała 2 mandaty, lista nr. 3 — 3 mandaty.

—o—

Poznańskie.

TORUŃ — OKRĘG 31.

Oficjalne wyniki: Oddano ogólem głosów 120.174 Unieważniono 1.954. Lista nr. 1 — 4.260, 7 — 30.791, 8 — 67.444. 14 — 472, 16 — 15.243. Wobec tego z listy 7 wybrany został Pawlak Wojciech; z listy 8: Marweg Jan, Osowski Stanisław, Eckhaus Ignacy, Sołtysiak Franciszek.

BYDGOSZCZ — OKRĘG 32.

Urzędowe zestawienie: Lista nr. 1 — 1782, nr. 2 — 5798, nr. 7 — 44.340, nr. 8 — 77367, nr. 14 — 11.056. nr. 16 — 32.454, nr. 23 — niezależni socjaliści 436.

Z listy 8 wybrani zostali: Edmund Bigoński, Karol Rzepecki, Leon Żurkowski. Z listy 7: Władysław Hertz i Jan Jantynzak, z listy 16: Kurt Graebe.

POZNAŃ POWIAT — OKRĘG 35.

Lista nr. 8 — 3 mandaty (Alfred Chłapowski, Tadeusz Styczyński i Stanisław Marciniak), lista nr. 7 — 1 mandat (Marcin Wilczyński).

SZAMOTUŁY — OKRĘG 36.

Urzędowy wynik wyborów z okręgu, obejmującego 8 powiatów: Ważnie oddanych głosów 144.156. Na listę nr. 1 padło 3.227, nr. 2 — 168, nr. 3 — 45.585, nr. 8 — 67.715. nr. 14 — 217, nr. 16 — 32.260, nr. 17 — 28. Z listy 8 wybrani: Stefan Paczkowski, Stanisław Kaczmarek, Wojciech Oziminski; z listy nr. 7: dr. Stanisław Warchowiak; z listy nr. 16: Eugenjusz Nauman.

Górny Śląsk.

HUTA KRÓLEWSKA — OKRĘG 38.

Urzędowy komunikat o wyborach w Królewskiej Hucie: Uprawnionych do głosowania było 170.791, głosowało 107.194. Unieważniono 506 głosów. Na listę nr. 1 — 363, lista 2 — 11.086, lista 7 — 9.665, lista 8 — 43.656, lista 16 — 36.942, lista 23 — 2.875, lista 24 — 1 głos.

Wybrani zostali z listy nr. 8: Wojciech Korfanty. Tomasz Skowronek i Stanisław Wojtacha. Z listy nr. 16: Karol von Reisenstein i Karol Włodasch.

KATOWICE — OKRĘG 39.

Komunikat urzędowy: Głosowało 114.252. Na listę nr. 1 oddano głosów 676, lista 2 — 21.591. lista 7 — 17.854, lista 8 — 34.249. lista 16 — 37.364. lista 23 — 2.518.

Wybrani zostali: z listy 2: Józef Biniszkiewicz, z listy 7: Stanisław Jocha, z listy 8: Wojciech Korfanty, z listy 16: Karol Reisenstein i Romuald **Johann.**

Wileńszczyzna.

LIDA — OKRĘG 62.

Wyniki głosowania w okręgu z wyjątkiem 5 obwodów, które z powodu odległości sprawozdań dotąd nie nadesłały: lista nr. **3 — 49.855**, 16 — 40.254, 1 — 34.310, 8 — 16.730. Pozostałe listy otrzymały tak znikomą ilość głosów, że nie mają szans otrzymania mandatów. Przypuszczalnie otrzymają mandaty: 3 — 2 mandaty, 16 — 2 man., 1 — 2, 8 — 1 mandat.

WILNO — OKRĘG 63.

Oficjalne obliczenia komisji pow. Wilno—Troki wykazały: lista nr. 1 — 16.209, 2 — 13.027, 3 — 14.000, 4 — 1.397, 5 — 674, 6 — 2.387, 8 — 32.017, 16 — 12.763, 20 — 3.559, 22 — 6.441. 23 — 1.903, 24 — 21. Na podstawie tego lista nr. 8 otrzyma 2 mandaty, 2 — 1. 3 — 1. 1 — 1.

*

W cieniu urny wyborczej.

KLĘSKA PRAWICY W WARSZAWIE.

WYBÓR WARSZAWSKI W R. 1919 A W R. 1922.

W r. 1919 Warszawa-miasto wybierała 16 posłów. Z tego prawica otrzymała 11 mandatów, socjaliści — 2, żydzi zaś — 3. Nowa ordynacja wyborcza przyznała Warszawie tylko 14 posłów. Z tego prawica wzięła 7 mandatów, socjaliści i komuniści — 4, żydzi — 3.

Procentowo przedstawia się to w sposób następujący: w r. 1919 prawica zdobyła 68,75 proc. wszystkich mandatów, lewica — 12,50 proc., żydzi 18,75 proc.; obecnie prawica otrzymała 50 proc. wszystkich mandatów, lewica — 28,57 proc., żydzi — 21,43 proc.

Tak więc prawica zeszła z 68,75 proc. wszystkich mandatów na 50 proc., czyli straciła 27,28 proc. poprzednio zdobytych mandatów, lewica podniosła się z 12,50 proc. wszystkich mandatów na 28,57 proc. czyli powiększyła swój stan posiadania o 128,56 proc. poprzednio uzyskanych mandatów, wreszcie żydzi podnieśli się z 18.75 proc wszystkich mandatów na 21,43 proc., czyli powiększyli swój stan posiadania o 14,21 proc. poprzednio uzyskanych mandatów.

—o—

REZYGNACJA UNP-y NA RZECZ LUDOWCÓW I P. P. S.

Warszawa. (Tel. wł.)(G.) UNP-a ogłosiła wczoraj w Warszawie komunikat, w którym stwierdza, że nie chcąc rozbijać głosów w czasie wyborów do Senatu, wycofuje swą listę.

Skądinąd dowiadujemy się, że zwolennicy jej, którzy głosowali w wyborach do Sejmu na 10, głosy do Senatu oddać mają stronnictwom ludowym i robotniczym.

ZERWANIE WYBORÓW W ŚWIĘCIANACH.

W okręgu 64 (Święciany) w obwodzie 14-tym powiatu duniłowickiego wybory zostały zerwane. Tłum wyborców przeszkadzał pracować komisji, wobec czego przewodniczący zarządził 15 minutową przerwę w pracy. W tym czasie tłum rzucił się ku kopertom wyborczym, które rozchwytał. Przerwane wybory mają być przeprowadzone d. 9. bm.

KONIECZNIE CHCĄ KANDYDOWAĆ.

Do „Neue Zürcher Ztg." telegrafują z Opola, że ks. arcyb. Teodorowicz i książę-biskup Sapieha zwrócili się do Stolicy apostolskiej za pośrednictwem nuncjusza papieskiego w Warszawie z prośbą o uchylenie zakazu kandydowania do Senatu.

O POŚPIECH W URZĘDOWANIU KOMISJI WYB. W DNIU 12. BM.

Warszawa. (PAT.) Generalny komisarz wyborczy przesłał do pp. przewodniczących komisji wyborczych następujące pismo: Przeprowadzone głosowanie do Sejmu wykazało naogół sprawność i dobrą organizację władz wyborczych. Jednakże w pewnej liczbie obwodów wskutek zbyt powolnego urzędowania komisji obwodowej czas głosowania od 9 rano do godz. 21 okazał się niewystarczający. Z praktyki wielu komisji obwodowych wynika, że w określonym ustawą czasie z łatwością złożyć może głosy w jednej komisji 1500 a nawet i więcej wyborców, jeżeli postępowanie idzie z należytą sprawnością. Znaczne opóźnienie w postępowaniu w niektórych komisjach spowodowane zostało tem, że komisje te wymagały **bez wyjątku od wszystkich** wyborców wykazania tożsamości osoby. Wobec tego zaznaczam z naciskiem, **że ordynacja wyborcza nie ustanawia przymusu wykazywania tożsamości przez każdego wyborcę.** Komisarze wyborczy zechcą zatem zwrócić uwagę przewodniczących komisji obwodowych na powyż wytknięte niedokładności i konieczność ścisłego przestrzegania przepisów ustawowych **przy przeprowadzaniu wyborów do Senatu.** Gdyby mimoto również **przy wyborach** do Senatu do godz. 21 głosowanie nie było skończone, przed zamknięciem lokalu wyborczego **winien przewodniczący komisji dopuścić do wnętrza wszystkich wyborców oczekujących w szeregu** celem dopuszczenia ich do głosowania. Gdyby sala, w której przeprowadza się głosowanie nie mogła pomieścić wszystkich oczekujących wyborców, należy ich wpuścić do ubikacji sąsiednich, jak sień, schody, a we wsiach również podwórze, o ile tylko można zapobiedz dostępowaniu do nich od zewnątrz. Wyborcy zgłaszający się po zamknięciu lokalu wyborczego **do głosowania dopuszczeni być nie mogą.**

NOWA KADENCJA I WYBÓR PREZYDENTA.

Warszawski „Kurjer Polski" donosi:

Rada ministrów zajmowała się sprawą zebrania się Sejmu i Senatu. Senat nie może się zebrać przed trzecim wtorkiem po wyborach, czyli 28 bm. (art. 37 i 25 konstytucji). Z drugiej strony z art. 3 ustawy przechodniej z 18. maja br. wynika, że Sejm i Senat muszą być zwołane równocześnie. Potwierdza to art. 36 konstytucji, który postanawia, że kadencja Senatu pokrywać się musi z kadencją sejmową. Wynika z tego, że Sejm nie może rozpocząć swej kadencji ani o dzień wcześniej od Senatu, co oczywiście uniemożliwia przepisane w art. 25 konstytucji zebranie się Sejmu w trzeci wtorek po wyborach czyli 21 bm.

Przyjąwszy więc dzień 28 bm. jako dzień zebrania się zarówno Sejmu jak Senatu i przyjąwszy, że zarówno Sejm jak i Senat zdołają ukonstytuować się w tym samym dniu, dochodzimy do wniosku, że w myśl art. 4 ustawy przechodniej wybór prezydenta Rzeczpospolitej odbyć się musi najpóźniej 5. grudnia, jako w siódmym dniu po ukonstytuowaniu się. Termin ten można przyjąć jako możliwy nawet w razie późniejszego ukonstytuowania, albowiem 7-dniowy okres od ukonstytuowania się Izb jest okresem maksymalnym.

SEJMIK POZNAŃSKI.

Poznań. (PAT.) W środę odbyło się posiedzenie plenarne poznańskiego sejmiku wojewódzkiego. Następne posiedzenie w piątek. W łonie sejmiku utworzyły się dwa kluby, a to „Zrzeszenie pracy narodowej", złożone z przeszło 50 posłów, na czele którego stoi komisja i klub N. P. R., złożony z 28 posłów.

Fragment z polskiej polityki zagranicznej.

Rumunja powierzyła Polsce swe interesy na konferencji rozbrojeniowej w Moskwie. Uznanie rządów Mussoliniego.

KONFERENCJA PRASOWA U MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj oświadczył min. spraw zagr. Narutowicz wobec dziennikarzy co następuje:

WRAŻENIE WYBORÓW ZA GRANICĄ.

W momencie, kiedy uwaga czynników politycznych polskich i prasy jest pochłonięta sprawą wyborów do pierwszego po konstytuancie Sejmu i Senatu poczytuje sobie za obowiązek zabrać jednak panom kilka chwil czasu sprawami polityki zagranicznej. A czynię to przedewszystkiem dlatego, by podkreślić z jaką uwagą **śledzi zagranica przebieg naszych wyborów.** Ogromna frekwencja, żadnym incydentem nie zamącony spokój, nawet w okręgach, w których od dłuższego już czasu zorganizowana tendencyjna akcja z zewnątrz starała go się zakłócić, są świadectwem doskonałego egzaminu, jakim się poszczycić może wobec zagranicy nasz naród w swoim rozwoju państwowym. Znaczny procent uprawnionych do głosu wśród mniejszości narodowych, a mam tu na myśli kresy wschodnie, stanął swobodnie do urny wyborczej, przez co miał możność podkreślić całą **liberalność naszej konstytucji i bezstronność postępowania władz administracyjnych.**

POLITYKA ZAGRAN. A BLISKI WSCHÓD.

W dziedzinie stosunków międzynarodowych sprawa Bliskiego Wschodu zmierza już dziś po części, dzięki i naszym wysiłkom do pokojowej likwidacji. Rząd polski zaznaczył zresztą, gdzie należało swe stanowisko. Dziś nie bez zadowolenia stwierdzić mogę, że znajduje ono lepsze zrozumienie w życzliwych nam sferach opinji zagranicznej, jak można o tem sądzić.

MUSSOLINI.

W związku ze zmianą rządu we Włoszech otrzymałem od prez. Mussoliniego za pośrednictwem włoskiego charge d'affaires w Warszawie oficjalne zawiadomienie o tym fakcie wraz z wyrazami gorącego pragnienia utrzymania i zacieśnienia stosunków polsko-włoskich. Wczoraj wysłałem prez. Mussoliniemu za pośrednictwem posła naszego w Rzymie podziękowanie rządu polskiego i wyraziłem pragnienie szczerej przyjaźni **i współpracy polsko-włoskiej, opartej na wzajemnem zaufaniu.**

Zwrot w polityce włoskiej w kierunku braterstwa broni z czasów wojny i podniesienie prestige Włoch zagranicą zaznacza się również w dążeniu do zacieśnienia węzłów ze wszystkimi sojusznikami i zaprzyjaźnionemi państwami. Dlatego też

rząd polski odnosi się z zaufaniem do nowego gabinetu włoskiego

wierząc, że polityka jego iść będzie po linji utrwalenia pokoju.

ROSJA.

KONFERENCJA ROZBROJENIA.

Przechodząc do drugiego tematu mojej ostatniej z Panami rozmowy, tj. konferencji rozbrojeniowej w Moskwie, pragnę przypomnieć, że w międzyczasie przyjmując nasze zbiorowe postanowienia rewelskie, oznaczył rząd sowietów termin rozpoczęcia tej konferencji **na 30. bm.** Pod względem programu jej prac żadne zmiany z naszej strony nie są przewidywane. Zaszedł jedynie dotniosły fakt dla nas, jak i dla losów całej konferencji, a mianowicie, że **rząd rumuński zwrócił się do nas z prośbą, byśmy go zastąpili na konferencji.** Ten zaszczytny dla nas mandat ma tem większe dla nas znaczenie, że w ten sposób **wszystkie sąsiadujące z republikami sowieckiemi państwa europejskie będą na zjeździe w Moskwie po raz pierwszy reprezentowane.**

Zatarg dyplomatyczny polsko-rosyjski.

Odwołanie posłów z Warszawy i Moskwy.

Skoro poruszam sprawy, dotyczące Rosji, chciałbym zupełnie jasno określić Panom fakt, dotyczący niedawnego wyjazdu z Warszawy przedstawiciela R. S. F. R. S. p. Obolenskiego i przewidywanego przyjazdu naszego charge d'affaires w Moskwie, p. Krolla, wskutek czego kierownictwo obu poselstw objęma ich zastępcy. Do sprawy tej nie należy przywiązywać znaczenia politycznego. Podczas gdy nasze przedstawicielstwo w Moskwie zachowało swój dawny charakter i formę, **rząd sowiecki zamierza z okazji zmiany swego przedstawiciela w Warszawie nadać mu odmienną formę akredytowania.** Aczkolwiek gotowi jesteśmy życzliwie traktować postulaty sowietów, to jednakże stać się to może jedynie na podstawie porozumienia się obu rządów. Nie wątpię przeto, że ten incydent nie przez nas wywołany, zostanie wkrótce załatwiony w drodze ogólnie obowiązujących w dyplomacji świata zasad i obyczajów.

WYJAŚNIENIE INCYDENTU.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W związku z powrotem naszego charge d'affaires z Moskwy do Warszawy, oraz wyjazdu rosyjskiego przedstawiciela z Warszawy do Moskwy, dodać możemy, **że z okazji przystąpienia do urzędowania p. Obolenskiego** w Warszawie w charakterze przedstawiciela rządu sowietów, rząd ten domagał się aby p. Oboleński przedstawiony został Naczelnikowi Państwa. Nasze ministerstwo spraw zagranicznych przystąpiło z gotowością do rozstrzenia tej sprawy. W trakcie tego najniespodziewaniej przedwczoraj zostało ze strony rządu rosyjskiego zakomunikowane żądanie natychmiastowego załatwienia tych formalności. Ze względu na niezwykłość podobnego żądania w stosunkach dyplomatycznych nasze ministerstwo spraw zagr. czuło się zmuszone usunąć podobne żądanie. Wówczas Oboleński oświadczył, że będzie musiał wyjechać w tej sprawie do Moskwy. W całym tym incydencie, który faktycznie dotyczy jedynie strony formalnej i protokolarnej stosunków dyplomatycznych zwrócić uwagę należy na niezwykłą drażliwość rządu sowietów, kiedy chodzi o formalności, notabene gdy z jego strony formalności te właśnie nie są zachowywane.

Przywiązywać do całej tej sprawy większą wagę byłoby niesłusznem. Niewątpliwie rząd sowietów zrozumie całą niewłaściwość drażliwego traktowania spraw drobnych, wtedy gdy ma sam do rozwiązania sprawy pierwszorzędnej wagi tak zewnętrznej, jak i wewnętrznej natury.

NOTA POLSKA DO PRZEDSTAWICIELSTWA R. S. F. S. R.

Warszawa. (PAT.) Dnia 7. bm. wręczona została sowjeckiemu przedstawicielstwu w Warszawie następująca nota werbalna: Prawidłowe stosunki przedstawicielskie pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a Rosją zostały nawiązane w roku ubiegłym przez wydelegowanie p. Filipowicza do Moskwy, a p. Karachana do Warszawy. Po powołaniu p. Karachana do Moskwy w styczniu br. dla zastępstwa komisarza ludowego dla spraw zagranicznych został mianowany charge d'affaires, poczem w październiku br. przybył jako stały zastępca p. Karachana p. Oboleński. Ze strony polskiej również w październiku br. wysłany został do Moskwy nowy charge d'affaires p. Knoll. W związku z oficjalnem rozpoczęciem rokowań przez p. Oboleńskiego zostały podniesione przez rząd rsyjski pewne szczegóły natury formalnej, których przychylnego rozwiązania należało oczekiwać w niedługim czasie. W tym stanie rzeczy najniespodziewaniej zostało zakomunikowane imieniem rządu R. S. F. R. S. **ultymatywne żądanie natychmiastowego załatwienia rzeczonych formalnych szczegółów.** Wobec niezwykłości podobnego żądania w stosunkach dyplomatycznych rząd polski uczuł się zmuszonym uchylić podobne żądanie, poczem p. Oboleński oświadczył, że musi opuścić Warszawę. Gdy zaś jednocześnie nasz charge d'affaires w Moskwie nie miał możności wręczenia swych listów wierzytelnych, **rząd polski musiał uznać za konieczne wezwanie p. Knolla do Warszawy.**

Ubolewając nad tym incydentem, wywołanym przez rząd R. S. F. R. S., rząd polski żyje przekonaniem, że sprawa ta zostanie w najkrótszym czasie wyjaśniona i uregulowana.

ZAMACH KOWIEŃSZCZYZNY NA MNIEJSZOŚCI NARODOWE NIE UDAŁ SIĘ.

Kowno. (PAT.) Odbyło się tu posiedzenie okręgowej komisji wyborczej w sprawie podziału mandatów okręgu kowieńskiego do sejmu. Komisja okręgowa rozdzieliła mandaty zgodnie z ordynacją wyborczą, wobec tego w okręgu kowieńskim weszło do sejmu litewskiego 2 posłów polskich: ks. Lens Bronisław i Stan. Wołkowicki.

PETRUSZEWYCZ POPŁYNAŁ DO „NAJWYŻSZEJ INSTANCJI".

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Petruszewycz, który w ostatnich czasach spotkał się z fiaskiem, zwracając się do państw ententy o niedopuszczenie do wyborów w Małopolsce wschodniej, przebywa obecnie w Londynie, gdzie stara się o wpłyniecie na rząd angielski w kierunku pożądanym dla siebie, jednakże starania jego odniosły zupełne niepowodzenie. W Londynie traktują go jako osobę prywatną, przez żadne sfery oficjalne nie przyjmowaną.

PRZESILENIE GABINETOWE NA ŁOTWIE.

Ryga. (PAT.) Na pierwszem posiedzeniu nowego parlamentu gabinet Mejerowicza podał się do dymisji. Prezydent Czakte polecił mu dalsze sprawowanie funkcji aż do utworzenia nowego rządu. Co do tej ostaniej sprawy z powodu bardzo ciężko idących pertraktacji stronnictw liczą się z koniecznością utworzenia gabinetu prowizorycznego, aż do wyjaśnienia sytuacji. Sytuacja by się wyjaśniła, gdyby w sejmie utworzył się blok centrowo-lewicowy czy też centrowo-prawicowy.

NOWY PREZYDENT SEJMU BAWARSKIEGO.

Monachjum. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu bawarskiego wybrany został prezydentem min. dr. Kniling.

FASZYŚCI PALĄ... KONSUMY!

Rzym. (PAT.) Wobec faktu, że w ostatnich dniach wiele kooperatyw zostało spalonych przez faszystów, prezes narodowego instytutu kredytu dla kooperatyw udał się do Mussoliniego i zwrócił jego uwagę na to, że instytut kredytu korzysta z zasiłku rządowego w wysokości 300 mili. lirów.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Gubernatorem stanu Nowy Jork wybrany został demokrata Smith na miejsce dotychczasowego gubernatora republikanina Muellera. Przy wyborach uzupełniających do izby reprezentantów demokraci biją naogół republikanów w stosunku 2 : 1.

KRONIKA POLITYCZNA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Przez dzień wczorajszy bawił w Warszawie min. Kazimierz Olszowski, przewodniczący delegacji polskiej do rokowań polsko-niemieckich o zawarcie traktatu i zdawał relację min. spraw zagr. oraz premierowi z przebiegu tych rokowań. Wieczorem min. Olszowski odjechał z powrotem do Drezna. — Jutro o godz. 17 odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, na którem między innemi omawiane będą sprawy związane z otwarciem Sejmu i Senatu, oraz mającem nastąpić zaraz po tem otwarciu ustąpieniem rządu.

Kalendarzyk historyczny.

CO SIĘ STAŁO W DNIU 9 LISTOPADA?

W r. 1620 Fryderyk V. przewódca protestantów ucieka do Holandji. — W r. 1673 Sobieski staje pod Chocimem. — W r. 1831 uniwersytety w Warszawie zostają zamknięte przez rząd rosyjski. — W r. 1866 urodził się Edmund VII. król angiels i. W r. 1866 ślub cara Aleksandra II. z księżną Dagmar. — W r. 1870 klęska Niemców pod Orleanem. — W r. 1896 krach finansowy we Wiedniu i Budapeszcie, tzw. czarny poniedziałek.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Teodora m.; gr. kat. Nestora m. Jutro rz. kat. Andrzeja z A.; gr. kat. Terentyja. — Wschód słońca 6 27 zachód 3 49

Repertoar Teatru Wielkiego.

Czwartek „Carmen" — gość. występ St. Gruszczyńskiego.

Piątek „Cavalleria" (Turidda śpiewa I. Mann) i „Pajace" (ostatni występ St. Gruszczyńskiego).

Sobota o 3 pop. „Kościuszko pod Racławicami" — wieczór „Opowieści Hoffmana".

Niedziela o 3 pop. „Dziady" — wieczór „Tosca".

Poniedziałek „Ta która przeszła bez śladu" (50 prc. zniżki).

Wtorek „Opowieści Hoffmana".

Repertoar Teatru Nowości.

Czwartek, piątek, sobota i niedziela „Bajadera".

Poniedziałek z powodu generalnej próby teatr zamknięty.

Wtorek „Japonka", operetka w 3 akt. Benatzkyego (premiera).

Teatr miejski:

Czwartek, piątek, sobota, niedziela, poniedziałek i wtorek „Księga Hioba".

Teatr art.-lit. „Wit" Ossolińskich 10. Od soboty 4 bm. Występy nowozangażowanych artystów pp. Z. Olan, Asta Sańska, L. Bajon. Sketsch japoński Sing-Fa „W palarni Opium". Farsa „Ławeczka miłości". Operetka z muzyką Wihlera „Intendant teatru JK. Mości". Początek o 8 wiecz. — W poniedziałki i piątki dla pp urzędników za legitymacją, 50% zniżki.

Biuro koncertowe M. Tuerka. Piątek 10. listopada: WŁ. KACZMAR, śpiewak.

We Lwowie.

— **Obchód 60 rocznicy powstania styczniowego.** Posiedzenie Komitetu, urządzającego obchód 60 rocznicy powstania 1863-4 odbędzie się w sali Kasyna i Koła lit. art. w poniedziałek 10 bm. o godz. 7 wiecz.

— (ik.) **Prawdziwie angielskie mgły** zaległy nasze miasto, które jest podobne do sytuacji wyborczej. Jak bowiem na ziemi nie można obliczyć, kto będzie miał większość: prawica czy lewica, tak samo i w niebiesiach nie wiadomo, co wyniknie deszcz czy mróz. Jeżeli wygra prawica, zarobią paskarze i spekulanci, jeżeli wygra lewica, to ósemka wezwie Mussoliniego na pomoc. Tak samo, jeżeli będzie deszcz — zarobią szewcy i krawcy, a jeżeli mróz, to nowe horyzonty czekają wszystkich paskarzy drzewnych. Prawdziwe angielskie mgły unoszą się nad miastem — **mgły, o których śpiewał niegdyś Homer, że dobre są dla złodziei i rabusiów. Mgła w głowie,** mgła w powietrzu — gdzie spojrzysz, wszędzie prawdziwa angielska mgła.

— **Główny gmach pocztowy.** Nareszcie wracamy do stanu przedwojennego. Przeprowadzka oddziałów pocztowych z placu Ciowego do odnowionego budynku przy ul. Słowackiego, już się rozpoczęła. Onegdaj przeniesiono tam oddział listowy oddawczy, w tym tygodniu znajdzie się tam poczta wozowa, a w następnym kasa. Otwarcie w odnowionym budynku służby nadawczej nastąpi później. Mamy nadzieję, że z przeniesieniem poczty do gmachu, [illegible] po europejsku, wprowadzone też zo[illegible] we Lwowie europejskie porządki pocztowe. Publiczność ma prawo domagania się, aby za bardzo drogie pieniądze obsługiwano ją należycie, żeby telegramy i listy doręczano wcześnie, ażeby listy expresowe roznosili specjalni posłańcy i żeby pocztę we Lwowie roznoszono częściej, niż raz jeden dziennie — tak jak to niestety dzieje się w całym Lwowie, z wyjątkiem śródmieścia. Spodziewać się też należy, że zabiorą się nareszcie do sanacji telefonu międzymiastowego, który dotychczas nie odpowiada nawet prymitywnym wymaganiom. Wszelkie żażalenia sfer interesowanych traktowały władze pocztowe z olimpijskim spokojem — ignorując je prawię zupełnie, a ministerstwo poczt i telegrafów nie interesuje się także widocznie tem, że u nas pod względem porządków pocztowych, telegraficznych i telefonicznych panuje jeszcze zawsze stan wyjątkowy.

Przeprowadzka do nowego gmachu pocztowego jest ważnym etapem — aby nareszcie ustały u nas utrapienia pocztowe, na które wszyscy sarkają.

— **Drożyzna coraz większa.** Pomimo dobrych zbiorów tegorocznych cena chleba we Lwowie podskoczyła w dwójnasób. Kilogramowy bochenek chleba kosztuje obecnie we Lwowie 480 mk. w sklepach „Nizy", a 500 mk. w innych sklepach. Powodem tej drożyzny jest to, że obszarnicy chowają zboże na wywóz.

Warszawski „Kurjer Informacyjny" pisze w tej sprawie: Na rynku zbożowym od dłuższego czasu niema żadnej podaży. Sfery ziemiańskie powstrzymują się z robieniem transakcji i magazynują wszystkie zapasy zbożowe. Rynek wewnętrzny na zboże jest zupełnie pusty. Celem tej zmowy jest wyczekanie wyśrubowania większych cen, wyjednanie pozwoleń na wywóz za granicę. Olbrzymie zapasy nagromadzonego zboża, w szczególności żyta i jęczmienia, czekają tylko momentu, w którym nowy Sejm i nowy rząd zezwoli już bez żadnych ograniczeń na masowy eksport.

— **Przepełnienie na lwowskim dworcu towarowym.** Z powodu przepełnienia na dworcu towarowym we Lwowie, przerwano przypuszczalnie do 10. listopada wszelkie ładowanie przesyłek całowagonowych, przeznaczonych do Lwowa, a obejmujących ładunki przemysłowe, oraz niektóre artykuły żywnościowe, wreszcie wszelkie ładunki, stojące na ostatniem miejscu listy kolejności. Równocześnie wydano zarządzenie nieprzyjęcia takich przesyłek, przychodzących z sąsiednich okręgów dyrekcyjnych, oraz wstrzymania dalszego przewozu przesyłek w biegu będących i postawienie tychże nadawcom do dyspozycji.

— **Na politechnikę w Gdańsku** zapisało się około 300 studentów Polaków.

— **Podwyższenie taryfy towarowej na kolejach w Polsce.** Dnia 5. bm. weszło w życie podwyższenie taryfy towarowej na polskich kolejach państwowych. Wynosi ono przeciętnie około 50% dotychczasowych cen przewozowych, a opłaty dodatkowe podwyższone zostały równocześnie o 50%. Zarazem wprowadzono niektóre zmiany postanowień taryfowych, z których najważniejsze są następujące: Wagę drobnych przesyłek określa się na mniej niż 5.00 kg. i więcej, zaś całowagonowych na 10.000 kg. i więcej. Do przesyłek towarów, niewymienionych w nomenklaturze towarów, stosuje się stawki klasy II nie tylko przy przesyłkach całowagonowych, lecz także przy przesyłkach półwagonowych.

Do zastosowania taryfy, przewidzianej dla przesyłek półwagonowych, wymaganem jest opakowanie przesyłek, lub, o ile przesyłki nadane zostały bez opakowania, należyte cechowanie lub numerowanie tychże. Zmienionym też został za-

sadniczo sposób obliczania przewoźnego za przesyłki pół- i całowagonowe.

— **Pożyczka złota.** P. dr. M. Paneth, delegat ministerstwa skarbu dla spraw dewizowych we Lwowie komunikuje: Ministerstwo skarbu poleciło departamentowi ceł, ministerstwu poczt i telegrafów i Izbom skarbowym wydać wyjaśnienie dla podwładnych organów, że wywóz i wysyłka za granicę obligacji 8% państwowej pożyczki złotej z 1922 są dozwolone bez ograniczeń i bez szczególnych pozwoleń. W związku z tem wyjaśnieniem, że zawarty w art. 12 rozporządzenia z d. 31. grudnia 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 13 z 1921 r., poz. 104) zakaz sprzedaży i zastawu papierów procentowych osobom i firmom, mającym siedzibę za granicą, nie odnosi się do obligacji 8% państwowej pożyczki złotej, które mogą być swobodnie wspomnianym osobom i firmom sprzedawane i do nich wysyłane.

— **Z teatru.** Bohaterski tenor St. Gruszczyński śpiewać będzie jeszcze tylko dwa razy: dziś t. j. we czwartek w „Carmenie", w piątek w „Pajacach". Zaznaczyć należy, że celem uprzystępnienia szerokim rzeszom usłyszenia tego wielkiego artysty, ceny miejsc zostały tylko nieznacznie podwyższone. W „Carmenie" wystąpią ponadto baletmistrze N. Kirsanowa i A. Fortunato. — „Japonka". Teatr Nowości przygotowuje pod reżyserją Tatrzańskiego nową operetkę, która może cieszyć się będzie jeszcze większym sukcesem, niż „Bajadera". Będzie nią „Japonka", operetka Benatzkyego. Rzecz dzieje się w Japonii i w Ameryce. Dekoracje przygotowuje Z. Balk. Premiera we wtorek. Bliższe szczegóły niebawem.

— **Kurs ogrodnictwa.** Tow. Gospodarskie we Lwowie urządza zimowy kurs teorji ogrodnictwa, który trwać będzie od czwartku 16. listopada do początków marca. Wykłady odbywać się będą codziennie za wyjątkiem świąt, w godzinach popołudniowych 4—7 w sali posiedzeń Tow. gospodarskiego przy ul. Kopernika 20. Na kurs ten uczęszczać mogą osoby obojga płci, bez względu na wiek i stopień wykształcenia. Bliższe informacje na miejscu w godzinach porannych 9—12.

— **Zwyrodniały szewc.** Aresztowano wczoraj Izraela Goldsteina, szewca, zam. przy ul. Granicznej bocznej l. 529 za zbrodnię shańbienia, popełnionego na 10-letniej Lei Grün, zam. przy ulicy Źródlanej l. 1.

— **Kradzież dwóch krów.** Israel Stein, współwłaściciel cegielni „Stillerówka", zam. przy ulicy Snopkowskiej l. 7, wypuścił wczoraj rano swoje dwie krowy na pastwisko obok cegielni. Krowy pozostawione bez dozoru, ktoś skradł. Wartość skradzionych krów szacuje właśc. na 600.000 mp.

— **Zaginiony.** Juliana Karpatowa, żona aplikanta sądowego, zam. przy ul. Dunin Borkowskich l. 10 a, zawiadomiła wczoraj policję o wydaleniu się jej męża Jana Karpato, który od dłuższego czasu jest chory na ustrój nerwowy. Wyszedł on z domu 7. bm. o godz. 6 rano i dotychczas nie wrócił.

Z całej Polski.

— **Szalejąca drożyzna papieru gazetowego.** Z Warszawy donoszą: Dyrektor Związku zawodowego papierni polskich, p. Hecke w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że ostatnia 50-procentowa podwyżka cen papieru gazetowego spowodowana została podrożeniem robocizny, węgla i celulozy. Pomimo to, należy oczekiwać w najbliższej przyszłości dalszej zwyżki cen papieru, o ile kurs naszej waluty nie ulegnie znacznej poprawie. Nadto zauważył p. Hecke, że cena sprzedażna gazet polskich nie stoi w żadnym stosunku do ceny papieru i dlatego zaraz po wyborach wydawnictwa będą musiały podnieść dosyć wydatnie abonament. — W Warszawie niektóre dzienniki podniosły cenę numeru na 160 mp., a „Tygodnik Ilustrowany" na 800 mp.

— **Studjum nauk politycznych w Krakowie.** Onegdaj odbyła się w Krakowie inauguracja roku szkolnego w Studjum nauk politycznych przy wydziale prawa Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie. Otwarcia dokonał dyr. szkoły politycznej prof. M. Rostworowski, w obecności rektora i profesorów wydziału prawa, a przy udziale około 170 zapisanych słuchaczy.

Kurs studjów jest dwuletni. Głównem zadaniem Szkoły nauk politeczn. jest dostarczenie w pierwszym rzędzie słuchaczom prawa Uniw. Jag. możności pogłębienia i rozszerzenia odbywanych studjów teoretycznych i praktycznych, ażeby, czyto w służbie publicznej wewnętrznej lub zagranicznej, czy też w działalności społecznej i w zawodach wolnych, mogli osiągnąć poziom wykształcenia, jakiego wymagają potrzeby odrodzonej ojczyzny. Dyplomy z ukończenia studjów wydawane będą jedynie słuchaczom wydziału prawniczego lub filozoficznego, po wysłuchaniu całkowitych dwóch kursów rocznych i po złożeniu przepisanych egzaminów.

— **Zakład wychowawczo-poprawczy dla nieletnich** w Przedzielnicy pow. Dobromil, który z ramienia ministerstwa sprawiedliwości uruchamia prezydjum lwowskiego sądu apelacyjnego, będzie otwarty 18. bm. Zakład ten w zasadzie przeznaczony tylko dla chłopców, tymczasowo pomieści także dziewczęta, aż do czasu uruchomienia dla nich osobnego zakładu w Samborze. Kierownikiem zakładu przedzielnickiego został mianowany ppułk. Alfred Jougan, b. kom. korpusu kadetów. Personal kompletuje się. Na posady nauczycielskie ogłoszono konkurs w dzienniku urzędowym lwowskiego Kuratorjum szkolnego. Majętność Przedzielnica jest własnością Państwa polskiego, a jej zakłady wychowawcze są zakładami państwowymi. Do zakładów tych na przymusowe wychowanie oddawane będą dzieci pochodzące z okręgów sądowych apelacyjnych lwowskiego i krakowskiego.

— **Olbrzymia kradzież w kasie kolejowej.** Z Katowic donoszą, że kasjer biletowy Ignacy Ledziamowski skradł z tamtejszej kasy kolejowej 34 miljony mkp. i 2 miljony mk. niem. Dotychczas nie udało się schwytać defraudanta.

Ze świata.

— **Gody weselne ekskaisera.** Złośliwy przypadek sprawił, że w księgach cywilnych w Doorn zapowiedź związku małżeńskiego między ekscesarzem Wilhelmem i W. ks. Herminą v. Reuss wpisana została na jednej karcie z zapowiedzią małżeńską malarza szyldów i praczki. „Vorwärts" oznajmiając, że Wilhelm zamówił dla swej żony klejnoty wartości 800 miljonów marek, dodaje, że nikt nie uwierzy obecnie nędzy narodu niemieckiego, jeśli naród ten pozwala byłemu cesarzowi na podobne miljardowe kaprysy.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Klub polityczny kobiet postępowych** komunikuje: We czwartek d. 9. listopada o godz. 7 w. odbędzie się plenarne posiedzenie Klubu oraz Związku Kobiet polskich w lokalu przy pl. Akademickim l. 1.

W piątek d. 10. listopada o godz. 7 wiecz. w lokalu „Gwiazdy" — wiec w sprawie wyborów do Senatu.

— **Lwowskie Towarzystwo lekarskie.** XXX. posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek 10. bm. w Poliklinice. Pokazy: dr. Węglowski: „Operacja odmłodzenia Steinacha", dr. Ostrowski: „Gruźlica nerki" i dr. Nowicki. Wykład: dr. Groer o hygiogenezie.

Komunikat.

Trzeci podwieczorek z tańcami Kasyna i Koła lit. art. odbędzie się w sobotę 11. bm. Początek zabawy z uderzeniem godz. 7 wiecz.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie Kasyna **i Koła lit. art.** w piątek 24. bm. o godz. 7, względnie 7.30 wiecz. Na porządku dziennym mianowanie członka honorowego i podwyższenie wkładek oraz wpisowego.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 8. listopada.

+ **Giełda pieniężna.** Niektóre gatunki akcji przemysłowych w dalszym ciągu zwyżkowe. Parowozy awansowały o 725 punktów. Ćmielów poszedł w górę o 500 punktów. Chodorów zakończył kursem 10.550. Pocisk pod koniec 2.050. Rakszawa 9.400. Gafota 1.625. Z akcji bankowych kupowano Bank Małopolski po 1.600. Bank Hipoteczny po 900. Bank Przemysłowy awansował na 1.300. Waluty zagraniczne mocne. Dolary 15.900. Nowy Jork 16.000. Berlin spadł pod koniec na 1.92 i pół. Praga podrożała na 515. Zurych 2.975. Wiedeń 20 i pół. Tendencja w akcjach i walutach zwyżkowa. Usposobienie silne.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (G.) Waluty i dewizy zagraniczne okazały tendencję niejednolita. Początkowo dość mocną, pod koniec osłabiona. Akcje mocno i zwyżkowo. Papiery procentowe bez ruchu. Miljonówka bez zmiany.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	8 listop.	B) Akc. przem.	8 listop.
Akc. Związk.	700	Gafota ex	T 1625
Dyskont Lw.	—	Górka	7750
Handl. Pozn.	3200	Olkos	T 9100
Hipot. akc.	T 900	Parowozy	T 4200
Hipot. zemel.	420	Patria	5600
Małopolski	T 1600	Pezet	2000
Powszechny	400	Pocisk	T 2100
Przemysłowy	T 1300	Pol. Glob	650
Ziemski kred.	[illegible]	Pol. Nafta	T 2650
		Pol. Tow. Bud.	T 2600
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 1100
Brow. Lwow.	18000	Rakszawa	T 9400
Chodorow	T 10550	Siersza el.	T 925
Karpalit	T 3275	Gór. Siersza	16000
Ćmielów	T 5900	Tepege	8500
Portland S.	—	Zieleniewski	T 10600
Galicja	700000	Żegluga pol.	350

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 254	Lwów — dnia 8 listopada 1922 Gotówka	Lwów — dnia 8 listopada 1922 Dewizy	Warszawa dnia 8 listopada (Dewizy)	Kraków dnia 8 XI. (Dewizy)	Zurych dnia 8 XI. (Dewizy)	Berlin dnia 7 XI. (Dewizy)
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	$0.03\frac{1}{2}$	52.00
1 funt ang.	69000—71000	69500—71500	70000—71600	71500—71750	24.28	3719.00
100 frs franc.	95000—105000	97500—107500	101000—103000	10000—10 00	35.10	5610.00
100 fr. szwaj.	275000—295000	277500—297500	291200—293000	30000—30300	100.90	15580.00
100 frc. belg.	95000—100000	95000—100000	91000—93000	9200—9600	36 15	41000.00
100 K czesk.	46000—51000	48500—52500	50000—52000	4900—5300	17 65	275.00
100 K węg.	450—500	475—550	——	550—570	—22	3.01
100 K austr.	19 21	20—22	2100—2200	00·20—00·22	—.0074	11.13
100 M niem.	175—220	170—220	172—200	1·75—2·00	$0.06\frac{3}{8}$	100.—
1 Dolar am.	15000—16000	15000—16000	15725—16050	15000—1600	549.00	8471.07
100 Lir wł.	53000—63000	61000—65000	63300—65700	5750—6000	23 45	345.00
100 Lei rum.	9000—10000	9500—10500	——	4600	3.50	228.20
100 guld. hol.	570000—600000	570000—600000	——	—	214 60	3308.00
100 K norw.	P 25000—30000	P 40000—51000	——	—	100.00	1583.7
100 K duńs.	83000—85000	P 80000—85000	——	—	110.35	1298.00
100 K szw.	P 70000—72500	P 70000—76000	——	—	147.25	2312.00

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatni notowane.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Komunikat.

Na podstawie uchwały pełnej Rady przy Lwowskiej Ekspozyturze „Demat“ zapadłej na posiedzeniu w dniu 12/X. 1922 r. podaje się, niniejszem do wiadomości, iż z dniem 15. listopada br. zostaje zastanowiona sprzedaż detaliczna materjałów demobilizacyjnych w Kleparowie i Przemyślu.

Na skutek powyższego ostatnia sprzedaż częściowa w Zbiornicy „Demat“ w Kleparowie odbędzie się we czwartek dnia 9 listopada br., zaś w Zbiornicy „Demat“ w Przemyślu w piątek dnia 10. listopada br.

Od dnia 15. listopada br. sprzedaż materjałów demobilizacyjnych odbywać się będzie wyłącznie w drodze publicznego przetargu, które będą każdorazowo do publicznej wiadomości podawane.

Kierownictwo Ekspozytury „Demat“ Lwów.

Z DNIA.

POKŁOSIE WYBORCZE.

Walka idei, haseł i osobistych ambicji raz przecie znalazła w Polsce odpowiedni mianownik, przemieniwszy się w walkę cyfr. Właściwie nic się nie zmieniło, gdyż i dawniej szło o cyfry, tj. kto da więcej. Tym razem jednak sens cyfry znalazł swe oficjalne uzewnętrznienie. Wskutek tego cała Polska przemieniła się od miesiąca w chaotyczną plątaninę cyfr i liczb, działającą na wrażliwsze umysły wprost zabójczo. Przyznaję, że od tygodni świat cały przedstawia mi się, jak olbrzymi szereg znaków arabskich, splątany wężem wieloczłonowej ósemki. Umysł mój stał się tak podatny na wszelkie algebraiczne kombinacje, że każda rzecz i każdy człowiek przedstawia mi się, jako cyfra lub suma cyfr kilku, wśród których to wizji pierwsze miejsce zajmuje ósemka. Widzę ją w dzień zarówno, jak i w nocy, z oczyma zamkniętemi, zarówno jak otwartemi, w miejscach prywatnych i publicznych, otwartych i zamkniętych. Wskutek tej manji przeważnie nie mogę patrzeć na tęgie kobiety, które, choćby były Bóg wie jak postępowych przekonań, samym swym wyglądem, agitują za Ch-je-ną, przedstawiając się, jako konglomerat kilku ósemek. Toteż aż się dziwię, że w czasie przedwyborczym pozwolono tym żywym reklamom endecji pojawiać się na ulicy.

Wogóle Ch-je-na — jak wiadomo — zdobyła się na genjalną pomysłowość w akcji wyborczej. Rzecz prosta, główną rolę odegrały pieniądze. Partja ta, chcąc rozsławić we wszystkich umysłach cyfrę 8, przeznaczyła specjalne premie dzieciom, które mają ósmy rok życia, stróżom kamienicznym, którzy zamiatają dom pod l. 8., kryminalistom, których zasądzono na ośm lat więzienia i politykom, którzy ósmy raz wzięli po papie. Powiadają, że w tym ostatnim wypadku Ch-je-na nic nie ryzykowała, gdyż całe pieniądze i tak zostaną rozdzielone pomiędzy członków partji.

Przywódcy ósemki nawet do szkół nie omieszkali wnieść agitacje wyborczą. Dowiadujemy się, że profesorowie Próchnicki, Mękowski, Mejbaum etc., w ciągu całego obecnego roku szkolnego nie dawali uczniom dwójek, aby to nie przypominało P. P. S., ani jedynek, aby uniknąć reklamy dla P. S. L. Chętniej już posługiwali się piątką, która i ilościowo i uczuciowo była bliższa ósemce. — Podobne ostrożności zachowywano także przy nauce matematyki. Główne pytania były: Ile jest 2 razy 4? 4 plus 4? 7 plus 1? 11 minus 3? itp., a uczniowie, którzy odpowiadali bez namysłu otrzymywali bardzo dobrą notę i... asygnate na cukier w konsumie Rozwoju.

Równocześnie pod grozą dyscyplinarki zostało zabronione w niektórych zakładach naukowych zadawanie pytań: ile jest 1 raz 1, ile jest 1 plus 1, ile jest 2 razy 6? itp. Pozatem z nauki języków skreślono: z niemieckiego wyraz entweder, a z francuskiego: belle, i to pod karą natychmiastowego wydalenia z zakładu, zarówno nauczyciela, jak i ucznia.

Del-ta.

Nekrologja.

†

JULJA HALECZKO

wdowa po st. radcy kolejowym

po krótkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 7. listopada 1922 r., przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek dnia 9. listopada 1922 r. o godz. pół do 4-tej popoł. z krypty kościoła O. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, na który krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają w smutku pogrążone dzieci i wnuki.

Sprawność kolei polskich.

Dyrektor kolejowego departamentu ruchu, p. Czapski, podał w wywiadzie następujące szczegóły:

— Pod względem długosci linii kolejowych stoimy na piątem miejscu w Europie, a na czwartem na kontynencie. Tuż za nami idą Włochy, mające 15.720 klm. linji. To też zacznę swe spostrzeżenia od porównania naszych koleji z włoskiemi. Włosi w r. 1920 mieli na swych linjach 6.267 parowozów i 264 lokomotyw elektrycznych, mają zaś na nieco dłuższych linjach, wynoszących około 16.700 klm. obecnie 4.000 parowozów. Najbardziej jesteśmy upośledzeni w dziedzinie tab. towarowego, gdyż mamy 97.600 wagonów, gdy Włosi posiadali ich w r. 1920 — 145.090. Mimo tych braków nasz ruch powiększa się z roku na rok bardzo znacznie. Mianowicie w r. 1920 zrobiliśmy ogółem 37,141.538 kilometrów, (17,459.583 osobowymi i 19,682.055 towarowymi), a w r. 1921 po otrzymaniu wagonów osobowych od Niemiec — 58,411.711 (w tem 33,584.877 osobow. i 24,876.834 towarowych). Obecny rok będzie jeszcze bardziej pocieszający i — o ile można sądzić z pierwszych trzech kwartałów da w rezultacie przynajmniej 75 miljonów pociągo-kilometrów.

W r. 1919 załadowywaliśmy w dzień średnio przeciętnie 3.300 wagonów, obecnie zaś przeciętny załadunek dzienny wynosi 8.900 wagonów.

W ciągu każdego miesiąca (z ostatnich dwunastu) średni dzienny załadunek wzrasta o 140 wagonów, co za cały rok, względnie za ostatnich 12 miesiecy, daje przyrost równy 1680 wagonów dziennie (w ciągu roku). Pomnożywszy to przez 360 i licząc wagon przeciętny na 13 tonn, otrzymamy za okres od lipca 1921 do lipca br. 7 i pół miljona tonn nadwyżki w produkcji.

Do Szan. Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO“

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty

na listopad

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Poczt. Kasy Oszcz. ędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie szan. prenumeratorów.

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota: prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 120 m.

Cena prenumeraty wynosi:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji Kurjera Lwowskiego	2.700 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	3.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	3 000 m.
Zagranicą miesięcznie	4000 m.
Za zmianę adresu dopłaca się	100 m.

—oo—

Posady i prace.

Ułan zdemobilizowany P. z długoletnią praktyką ogrodniczą poszukuje posady przy ogrodnictwie lub gospodarstwie. Zgłoszenia Piastów 11 A, Szkolarz. 2700

Kupno i sprzedaż

Poszukiwany do kupna stary las. Oferty tylko wprost. Rzecz traktuje się poważnie. O adresie dowiedzieć się można w administracji „Kurjera Lwow.“. 2667

Kamienicy przy ul. Długosza do sprzedania, wiadomość ul. Pańska 15. Biadek między 2-6 pop. 2689

D. O. K. Nr. VI. L. 42389/V/22. Lwów, d. 5. listopada 1922 r.

Rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych w sprawie rejestracji.

Wszystkich obywateli Państwa Polskiego, posiadających stopnie oficerskie, wzgl. równorzędne na mocy Ustawy Sejmowej z dnia 17. czerwca 1919 r. O spisie oficerów oraz art. 107. Tymczasowej Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (Dziennik Praw Królestwa Polskiego Nr. 13/18. punkt 28) zostali powołani do rejestracji w terminie od dnia 1. VII. do dnia 31. VII. 1922 r.

Wszyscy obywatele Państwa Polskiego, posiadający stopnie oficerskie, wzgl. równorzędne bez względu na to, czy stopnie uzyskali w armjach obcych, w polskich formacjach wojskowych, czy też w armji polskiej pomimo nakazanego terminu rejestracji część oficerów zgłasza się do niej jeszcze obecnie, co powoduje opóźnienie wydania listy starszeństwa oficerów rezerwy.

Z dniem 1. grudnia 1922, zamykam czynności rejestracyjne w Powiatowych Komendach Uzupełnień, po tym terminie Komendanci P. K. U. żadnych zgłoszeń przyjmować nie będą. Listą starszeństwa oficerów rezerwy będą objęci tylko ci oficerowie rezerwy, którzy zgłoszą się jeszcze do rejestracji przed ostatecznym terminem, tj. przed 1. grudnia 1922.

Minister Spraw Wojskowych
(—) Sosnkowski Gen. Dyw.
M. S. Wojsk O. V. Szt. Gen. L 46525/V. Org. 22.

Dowódca O. K. Nr. VI.
Jędrzejewski Generał Dywizji.

2792

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie uchwały Rady Zawiadowczej

Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie

z dnia 3. października 1922, zapraszamy niniejszem P. T. Akcjonarjuszy tegoż Banku na

XI. Nadzwycz. Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 12. grudnia 1922 o godz. 5-tej popołudniu w sali posiedzeń tegoż Banku we Lwowie ul. Jagiellońska 5-7 z następującym porządkiem dziennym:

Wnioski na podwyższenie kapitału akcyjnego do kwoty Mp 500,000 200 i na związane z tem podwyższeniem kapitału, zmiany statutowe.

Według art. 38. statutu każdych dziesięć akcyj Spółki daje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu. P. T. Akcjonarjuszy, którzy w powyższem Zgromadzeniu chcą wziąć udział, winni akcje swe I. do IV. emisji bez arkuszy kuponowych złożyć najpóźniej do dnia 28. listopada 1922, w Kasie Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie ul. Jagiellońska 5-7 lub w jego oddziałach w Borysławiu ul. P[illegible]ka, w Drohobyczu ul. Stryjska 6, w Krakowie Rynek Główny 35. (Krzysztofory) albo też w Banque des Pays de l'Europe Centrale w Paryżu Rue Cas[illegible] 12 lub we Wiedniu Hohenstaufengasse 3, co się zaś tyczy akcyj dotąd niewydrukowanych V. emisji, zgłosić swe prawo głosowania w tych samych miejscach za pośrednictwem instytucji, w których są akcje te są uznani.

Rada Zawiadowcza:

Prezes: Władysław Długosz, mp.

2705